

Sygn. akt **XI Ka 763/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Daniluk (spr.)

Sędziowie SSR del. do SO Aneta Świdzińska - Koziół

SSO Ewa Bogusz - Patyra

Protokolant sekr. sądowy Katarzyna Radek

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Dziedzic

po rozpoznaniu dnia 14 listopada 2017 roku

sprawy **A. S. syna E. i J. z domu B. ur. (...) w B.**

oskarżonego z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku

z dnia 28 kwietnia 2017 roku sygn. akt **II K 455/16**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżycieli posiłkowych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ustalając, iż wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Ewa Bogusz - Patyra Elżbieta Daniluk Aneta Świdzińska –Koziół

XI Ka 763/17

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że oskarżonego o to, że w dniu 18 lutego 2016 r. w m. N. woj. (...), kierując samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) i poruszając się droga krajową nr (...) od K. w kierunku L., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że z nieokreślonej przyczyny zjechał na pas ruchu przeznaczony dla jazdy w przeciwnym kierunku, w następstwie czego nieumyślnie spowodował wypadek drogowy polegający na zderzeniu w/w samochodu z poruszającym

się z naprzeciwka samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez W. W., w którym to wypadku pasażerka samochodu F. małoletnia K. W. doznała obrażeń ciała w postaci licznych ran i otarć naskórka na głowie, wylewów krwawych w tkance podskórnej głowy i w prawym mięśniu skroniowym oraz w przestrzeni podtwardówkowej, podpajęczej i w komorach mózgowych, licznych obustronnych złamań żeber, wykrwawienia do jam opłucnej, stłuczenia płuc, wylewów krwawych w okolicach nerek, pęknięcia prawej nerki, pęknięcia śledziony, masywnego krwiaka zaotrzewnowego, drobnych ran, otarć naskórka i podbiegnięć krwawych na kończynach dolnych,

złamań kości łonowej oraz rozerwania prawego stawu krzyżowo-biodrowego, przy czym w/w małoletnia na skutek wskazanych obrażeń narządów klatki piersiowej i jamy brzusznej zmarła w dniu 19 lutego 2016 r. w L.,

to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Kraśniku:

I. oskarżonego A. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. S. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. S. karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość stawki dziennej grzywny na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego A. S. do informowania sądu o przebiegu okresu próby, na piśmie, co 6 (sześć) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz oskarżycieli posiłkowych W. W. i M. W. po 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz każdego z nich tytułem nawiazki;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. W. kwotę 2.620 (dwa tysiące sześćset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego A. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania; na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty wydatków postępowania w pozostałym zakresie i określił, że wydatki te ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Zaskarżył wyrok w całości, a zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., polegającą na zaniechaniu, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, dokonania wszelkich czynności zmierzających do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. pominięcie powodów, jakie skłoniły oskarżonego do nagłej zmiany pasa ruchu poprzez nagłe zjechanie na pas przeciwny jezdni, zwiększenie prędkości jazdy i doprowadzenie do zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem F. (...) kierowanym przez pokrzywdzoną W. W., w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego, wydruku artykułu z dnia 19 lutego 2016 r. portalu lublin112.pl, opinii biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz informacji operatora sieci komórkowej T-M. pozwalały na wykazanie inicjatywy dowodowej w zakresie poczynienia tych ustaleń;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 624 § 1 k.p.k. polegającą na niezasadnym zwolnieniu oskarżonego od zapłaty całości wydatków postępowania i przejęcie ich na Skarb Państwa, w sytuacji gdy wbrew stanowisku Sądu I instancji sytuacja materialna oskarżonego z pewnością pozwala na ich pokrycie w całości bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania oskarżonego i członków jego rodziny;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, wyrażający się w uznaniu, że manewr wykonany przez oskarżonego, polegający na nagłym i niespodziewanym zjechaniu na przeciwny pas ruchu nie wynikał z faktu wyprzedzania pojazdów, oraz zmęczenia kierowcy – oskarżonego, a był skutkiem nieznanymi przyczyn, w sytuacji gdy jest to wniosek co najmniej przedwczesny, bowiem zgromadzony materiał

dowodowy pozwala wątpić w trafność tych ustaleń faktycznych, tym bardziej, że w żaden sposób nie weryfikowano prawdziwości wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie;

4. rażąco niewspółmierność kary, polegającą na zastosowaniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na właściwy okres, w sytuacji gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego – wbrew stanowisku Sądu I instancji – zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie jego zmianę i orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na ustalony przez Sąd okres oraz zasądzenie od oskarżonego całości wydatków postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała.

Sąd Okręgowy w toku kontroli odwoławczej zważył, iż Sąd Rejonowy procedując w sprawie dążył do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem osądu. Sąd orzekający wykorzystał w toku rozprawy głównej wszelkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tego aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego przestępstwa, a w rezultacie dla rozstrzygnięcia zakresu odpowiedzialności oskarżonego. We właściwym zakresie wykorzystał inicjatywę dowodową stron postępowania. Dokonując zaś oceny zgromadzonych w sprawie dowodów uczynił to w sposób poprawny, nie wykraczając poza zakres nakreślony przez art. 7 i 4 k.p.k. Skutkiem powyższego są prawidłowe ustalenia faktyczne dotyczące zachowania się oskarżonego oraz związku przyczynowego pomiędzy tym zachowaniem a wypadkiem drogowym, który zaistniał w dniu 18 lutego 2016 r.

We wniesionym środku odwoławczym jego autor usiłował wykazać, iż przyczyna, która wywołała nagle zjechanie samochodu kierowanego przez oskarżonego na przeciwny pas jezdni i doprowadziła do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka pojazdem kierowanym przez oskarżycielkę posiłkową, była inna aniżeli ustalili to Sąd Rejonowy. Nie budzi jednak żadnych wątpliwości Sądu odwoławczego zasadność przypisania oskarżonemu odpowiedzialności w takim kształcie, jaki przyjęto w zaskarżonym wyroku. Kontrola odwoławcza nie ujawniła wątpliwości co do prawidłowości wyciągniętych wniosków przez Sąd mających bezpośrednie przełożenie na wydane orzeczenie.

W świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie ma podstaw do snucia założeń, iż do zmiany pasa ruchu doszło w wyniku podjęcia przez oskarżonego manewru wyprzedzania, niedozwolonego w miejscu zdarzenia i wadliwego wobec panujących na drodze warunków.

Zważywszy bowiem na to, jaki ruch panował na jezdni i jak poruszały się pojazdy, w tym również samochód kierowany przez oskarżonego (w świetle zeznań świadków pojazd kierowany przez oskarżonego poruszał się jako pierwszy w kolumnie samochodów) zanim doszło do wypadku, a przy tym – co najważniejsze – jak wyglądał tor ruchu jego pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem, zamiar wyprzedzania należy wykluczyć.

Świadek S. P., który dokładnie obserwował manewr wykonany przez oskarżonego zeznał, iż „nie było takiej sytuacji, żeby oskarżony jechał po lewym pasie równoległe do osi jezdni” (k. 234), zaś z opinii biegłego wynika, iż po zjechaniu na lewy pas oskarżony nie poruszał się równoległe do linii, co przecież byłoby typowe i charakterystyczne dla tego rodzaju manewru. Nie zostały przy tym ujawnione żadne okoliczności, które wskazywałyby na możliwość wykonywania tego manewru w sposób atypowy - zjeżdżania w ustalony przez biegłego i opisywany przez świadka sposób ku lewej osi jezdni.

Oczywistym jest, że odtworzenie prędkości zderzeniowej pojazdów było możliwe w oparciu o wyliczenia poczynione przez biegłego. To zaś, że z treści opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego wynika, iż prędkość samochodu T. w chwili

zderzenia wynosiła 77km/h, a zatem znacznie odbiegała od tej, z jaką w świetle tak wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków – kierowców poruszających się w tym samym czasie i kierunku co A. S., poruszał się oskarżony (ok. 50 km/h), wbrew twierdzeniom skarżącego, nie wskazuje na wykonywanie przez oskarżonego manewru wyprzedzania. Jak bowiem uczy doświadczenie życiowe, a i styczność ze sprawami o podobnym charakterze do będącego przedmiotem postępowania, nie w ekstremalnych sytuacjach zagrożenia, kierujący na zasadzie niekontrolowanego odruchu, w sposób racjonalnie niewytłumaczalny, używają czy to pedału gazu czy hamulca.

Subiektywny, niemający odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, przekaz artykułu zamieszczonego na portalu L. 112.pl, na który powołuje się pełnomocnik, nie stanowi argumentu tego rodzaju, który byłby w stanie poddać w wątpliwość prawidłowość wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy tak co do prędkości kierowanego przez oskarżonego samochodu w czasie poprzedzającym zdarzenie, jak przyczyn poruszania się pojazdu kierowanego przez A. S.. Nie obligował również Sądu do podjęcia z urzędu sugerowanej inicjatywy dowodowej. Sąd odwoławczy dostrzega przy tym, że już sam fakt zmiany pasa ruchu przez pojazd poruszający się w kolumnie, u postronnego obserwatora mógł wywołać subiektywne wrażenie wykonywania określonego manewru, co absolutnie – wobec wymowy zgromadzonych w sprawie dowodów – nie może prowadzić do wniosku o niepełności materiału dowodowego i uchybieniu sądu meriti popełnionym na etapie jego gromadzenia.

Dowody zebrane w sprawie nie dają podstaw do formułowania twierdzeń co do przyczyn podjęcia przez oskarżonego manewru skutkującego utratą panowania nad pojazdem, o jakich traktuje wniesiony środek odwoławczy, a jedynie zaakceptowania tych, które sformułował Sąd Rejonowy. To więc to nie podjęta przez oskarżonego próba wykonania manewru wyprzedzania, a bliżej nieokreślone przyczyny, nie wynikające z przyczyn zewnętrznych – związanych z warunkami drogowymi - niemożliwe są do ustalenia (co do których snuć można jedynie przypuszczenia), spowodowały to, iż oskarżony zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, co ostatecznie zakończyło się zderzeniem pojazdów. Ustalenia Sądu w tym zakresie nie są ani przedwczesne, ani błędne.

Każda linia obrony prezentowana przez osobę oskarżoną, nawet przyznającą się do winy, jest procesowo dopuszczalna. Rolą Sądu jest natomiast ocenić, czy znajduje ona potwierdzenie w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, czy też nie. W realiach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do dyskredytowania twierdzeń oskarżonego co do jego dobrego samopoczucia i stosowania się do tzw. higieny jazdy. Jeśli natomiast zważyć na charakterystykę działania i zasięg stacji (...), sugerowany przez skarżącego dowód mający w jego zamierzeniu je podważyć, jest całkowicie nieprzydatny. Potrzeby takiej nie dostrzegali zresztą oskarżyciele posiłkowi i ich pełnomocnik na wcześniejszym etapie postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, wymierzona oskarżonemu uwzględnia wszystkie okoliczności o jakich mowa w art. 53 k.k., szczególnie stopień winy oskarżonego oraz szkodliwości społecznej czynu mu przypisanego. Została ona orzeczona z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania i będzie na oskarżonego oddziaływała w sposób skuteczny. Żadnych zastrzeżeń nie budzi również rozstrzygnięcie dotyczące kary grzywny, jak i orzeczonych nawiązek.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze w kierunku wskazanym we wniesionym środku odwoławczym. Nie ulega wątpliwości, że sprawa niniejsza z racji zaistniałego skutku, ma bardzo duży ciężar. Nie było jednak żadnych podstaw do tego, aby z racji na charakter czynu i tragiczne jego skutki, wyłączyć czasowo oskarżonego z grona kierowców, orzekając względem niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów. Ocena całokształtu zachowania się oskarżonego, nawet w obliczu skutku, który zaistniał nie przekonuje, że powinien on zostać wyeliminowany z ruchu drogowego jako kierujący, bo zagraża bezpieczeństwu innych uczestników ruchu, a zatem nie gwarantuje odpowiedzialnego zachowania w tych charakterze. Jak wynika ze zgromadzonych dowodów S. kieruje pojazdami mechanicznymi od wielu lat i przez cały ten okres przestrzegał zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jest osobą o dojrzałej, ukształtowanej osobowości i ma pełną świadomość konsekwencji ich nieprzestrzegania. Nic nie wskazuje na to, by w przeszłości swoim zachowaniem doprowadził do zagrożenia bezpieczeństwa innych uczestników tego ruchu i by jego cechy i predyspozycje rodziły niebezpieczeństwo, iż stan taki wywoła w przyszłości. Incydentalne w jego życiu zdarzenie, mające postać nieumyślnego naruszenia zasad

bezpieczeństwa w ruchu drogowym, także przy uwzględnieniu jego tragicznego skutku, nie może stanowić o uznaniu go za osobę niepożądaną w ruchu i stanowiącą zagrożenie dla jego bezpieczeństwa.

Uwzględnienie dolegliwości wynikających z wyroku – w aspekcie ich sumy oraz szeroko rozumianej sytuacji finansowej oskarżonego powoduje, że stanowisko Sądu Rejonowego o zwolnieniu go w części od ponoszenia wydatków, na zasadzie wyjątku od reguły określonej w art. 627 k.p.k., zasługiwało na aprobatę.

Mając powyższe na uwadze, nie dopatrując się bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, zwalniając przy tym oskarżycieli posiłkowych, w oparciu o treść art. 624 § 1 k.p.k., od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustalając, iż wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Aneta Świdzińska-Koziel Elżbieta Daniluk Ewa Bogusz-Patyra